

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

SOBOTA, 21 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

290

STALINOWSKA POLITYKA POKOJU drogowskazem w światowej walce o szczęście i przyszłość ludzkości

Uchwały II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Na II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju, która zakończyła się w Moskwie w środę, uchwalono następującą rezolucję, która jest jednocześnie wytyczną dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju:

My, przedstawiciele robotników, chłopów i inteligencji Związku Radzieckiego, zebrani na II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju, wyrażamy pełną solidarność z wszystkimi bojownikami o pokój na całym świecie, zjednoczonymi pod sztandarem II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Przeszło 115,5 miliona obywateli radzieckich, tj. cała dorosła ludność Związku Radzieckiego, która podpisała Sztokholmski Apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, wyraziło niezmienne w naszym narodzie wole walki o pokój. Ludzie radzieccy, którzy włożyli wiele pracy w odbudowę powojenną, którzy realizują wspaniałe plany dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa, budo- wany olbrzymi elektrowni wodnych i nawodnienia pustyni, są głęboko zainteresowani w zapewnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Wszystkie narody naszego kraju jednomyślnie aprobują i popierają pokojową, stalinowską politykę swego rządu, który w obecnej napiętej sytuacji międzynarodowej ponownie zmanifestował swe niezmiennie dążenie do pokoju

i współpracy ze wszystkimi krajami, proponując na V sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpatrzenie „deklaracji o usunięciu groźby nowej wojny i o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów”.

„WYPOWIADAMY SIĘ ZA POKOJEM I BRONIMY POKOJU”! powyższe słowa naszego Wielkiego Wodza, Towarzysza Stalina są pierwszym przykazaniem naszego socjalistycznego państwa — pokoju i bezpieczeństwa, w którym nie ma i nie może być zwolenników agresji. Wielomilionowy naród radziecki z pogardą piętnuje zbrodniczą działalność imperialistycznych podżegaczy i propagatorów wojny, którzy zatrują atmosferę międzynarodową wściekłyimi wezwaniami do tępienia ludzi, którzy się ją nienawistnie między narodami i rozpętują potworny wyścig zbrojeń. Realizując swe plany zdobycia hegemonii światowej, agresywni imperialiści prowadzą bar- baryjską wojnę przeciwko miłującemu wolność i jednomyślnymi akcjami knowania podżegaczy wojennych. Głęboko wierzymy, że SIŁY POKOJU SĄ POTĘŻNIEJSZE OD SIŁ WOJNY. POKÓJ MUŚI ZWYCIEŻYĆ WOJNĘ! POKÓJ ZWYCIEŻY WOJNĘ!

walkę narodów Wietnamu, Malajów i Indonezji, ubrającej byłych hitlerowców w Niemczech Zachodnich i przekształcającej Japonię w ba- że wojenną.

W tych warunkach obroncy pokoju we wszystkich krajach powinni rozszerzyć i wzmocnić swą działalność w obronie pokoju, jeszcze bardziej zwracając swe szeregi, wciągając do walki o pokój nowe miliony ludzi, wszystkich tych, którym drogi jest pokój, wolność i cywilizacja, niezależnie od ich przekonań politycznych i religijnych. Imperialiści podżegacze wojny nie w różnym stopniu zagrażają wszystkim narodom i dlatego obrona pokoju jest sprawą wszystkich narodów.

II Wszechzwiązkowa Konferencja Obróńców Pokoju, wyrażając wole całego narodu radzieckiego, w całej pełni popiera uchwały praktycznej sesji Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i poleca swym przedstawicielom na II Światowy Kongres:

- 1 oświadczyć, że cały naród radziecki niezmiennie oddany sprawie pokoju gotów jest zdecydowanie i stanowczo, ramię przy ramieniu ze wszystkimi obrońcami pokoju na całym świecie, walczyć o zażegnanie niebezpieczeństwa wojny, o zapewnienie trwałego i ugruntowanego pokoju;
- 2 potwierdzić, że naród radziecki jest nieugięty w swym żądaniu zakazu broń atomowej, jako ośrodka agresji i masowej zagłady ludzi oraz uznania za zbrodniczą rza wojennego tego rządu, który pierwszy broni tej użyje;
- 3 oświadczyć, że wraz ze wszystkimi bojownikami o pokój żądamy redukcji wszystkich rodzajów broni oraz rozciągnięcia skutecznej kontroli nad zakazem broni atomowej i redukcją zbrojeń;
- 4 zażądać potępienia zbrojnej agresji i ingerencji z zewnątrz w wewnętrzne sprawy narodów, wyrażić na Kongresie swój pełen gniew protest przeciwko zbrojnej agresji amerykańskiej w Korei, przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez samoloty amerykańskie ludności cywilnej w Korei, wezwąć wszystkich uczciwych ludzi na całym kuli ziemskiej, aby domagali się niezwłocznej zaprzestania wojny w Korei i wycofania wszystkich wojsk obcych;
- 5 zażądać jak najsurowszego zakazu propagandy na rzecz

nowej wojny oraz pociągnięcia do odpowiedzialności winowajców tej propagandy. Zgłosić na Kongresie wniosek o sporządzenie listy podżegaczy wojennych, aby wszystkie narody świata poznały tych najgorszych zbrodniarzy i wrogów postępowej ludzkości.

My, uczestnicy II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju, wzywamy wszystkich obrońców pokoju, aby nieustannie POMAŻALI I ZESPALALI swe szeregi. Wzywamy ich do połączenia swych wysiłków, aby sparaliżować potężnymi i jednomyślnymi akcjami knowania podżegaczy wojennych.

Głęboko wierzymy, że SIŁY POKOJU SĄ POTĘŻNIEJSZE OD SIŁ WOJNY. POKÓJ MUŚI ZWYCIEŻYĆ WOJNĘ! POKÓJ ZWYCIEŻY WOJNĘ!

Imię Wielkiego Stalina sztandarem walki o pokój

Depesza uczestników II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju do Towarzysza Stalina

MOSKWA (PAP). — Uczestnicy II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju w Moskwie uchwalili następującą depeszę powitalną do Józefa Stalina:

DROGI TOWARZYSZU STALINI! My, delegaci na II Wszechzwiązkową Konferencję Obróńców Pokoju, przedstawiciele robotników, kołchoźników, inżynierów, uczonych, pisarzy, pracowników sztuki, wyrażając wole pokojowego i miłującego pokój narodu radzieckiego, zwracamy się ze słowami powitania i wdzięczności do Was, naszego Ojca i Nauczyciela, Chorażego walki o pokój i szczęście całej postępowej ludzkości.

Konferencja nasza zebrała się w chwili, gdy imperialiści amerykańsko-angielscy przeszli od zimnej wojny do bezpośredniej agresji. We krwi bohaterów narodu koreańskiego, we krwi spokojnych kobiet, dzieci i starców topią oni miłującą wolność Koreę; podżegacze wojenni czynią wszystko, aby przeskoczyć w walce o pokój, rozdzielić narody, rzucając je w odmetę nowej wojny światowej.

Tej polityce zła i gwałtów przeciwstawia się wielomilionowy, z każdym dniem potężniejący, jednolity front obrońców pokoju. Miliony prostych ludzi — naszych przyjaciół zagranicą — z nadzieją i dumą spoglądają na naszą ojczyznę. Słuchają oni jej spokojnego głosu, widzą jej natchnioną, twórczą pracę. Stalnowski plan przeobrażenia przyrody, wielkie budowy na Woltzie, Dnieprze i w Azji Środkowej — to szczyt, po których kraj nasz wznosi się na wyżyny komunizmu.

Świat podzielił się na dwa obozy — obóz życia i obóz śmierci, obóz szczęścia i obóz niedoli, obóz prawdy i obóz kłamstw, obóz po-

koju i obóz wojny. Rośnie i krzepnie front obrońców pokoju. Wszyscy uczciwi ludzie na całej kuli ziemskiej są w obozie życia, szczęścia, prawdy i pokoju; są oni ze Związkiem Radzieckim, z Wami, Towarzyszu Stalinie. Wasza „konsekwencja i niezłomność w walce o pokój pobudza obrońców pokoju do jeszcze aktywniejszej walki przeciwko podżegaczom wojennym, o rozkwit przyjaźni między narodami.

DROGI NASZ WODZU I NAUCZYCIELU! Cały naród radziecki zdecydowany jest walczyć o pokój i bronić sprawy pokoju. Cały naród radziecki jednomyślnie popiera pokojową politykę zagraniczną swego rządu. Dobrym świadectwem tej niezłomnej woli ludzi radzieckich jest jednomyślnie podpisanie przez naród naszego kraju Apelu Sztokholmskiego.

My, ludzie radzieccy, wychowani przez Partię Bolszewicką i przez Was, Towarzyszu Stalinie, dobrze wiemy, że najlepszą odpowiedzią podżegaczom wojennym jest nasza ofiarna praca w imię rozkwitu naszej ukochanej ojczyzny, w imię pokoju i demokracji.

Pokój zwycięży wojnę, ponieważ ruch obrońców pokoju jest niezwykły — rośnie on i krzepnie z każdym dniem.

Pokój zwycięży wojnę, gdyż na czele tego ruchu kroczy niugiemy naród radziecki — ostoja pokoju na całym świecie.

Pokój zwycięży wojnę, ponieważ sztandarem tej walki — jest Stalin!

Niech żyje wielka Partia Bolszewików, prowadząca nas od zwycięstwa do zwycięstwa!

Niech żyje promotor i organizator walki narodów o pokój na całym świecie — nasz Drogi, Ukochany Towarzysz Stalin!

Naród radziecki wybrał delegatów na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju

MOSKWA (PAP). — W stolicy ZSRR — Moskwie, zakończył się 18 h. m. obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju. Konferencja stała się nową, potężną manifestacją wierności dla sprawy pokoju 200-milionowego narodu radzieckiego, nową demonstracją jego niezłomnej woli pokrzyżowania zakusów imperialistycznych podżegaczy wojennych, utrzymania i ugruntowania pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa narodów.

Na ostatnim, wieczornym posiedzeniu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Mikołaja Tichonowa.

WYBÓR DELEGATÓW NA II ŚWIATOWY KONGRES OBRÓŃCÓW POKOJU.

Po zamknięciu dyskusji, przewodniczący Konferencji — poeta Surkow udzielił głosu znakomitemu pisarzowi Fadielowi, który w imieniu delegatów na Konferencję — członków Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, Akademii Nauk ZSRR, WCSPS, Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej i wielu innych organizacji społecznych zgłosił listę z kandydaturami delegatów na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju.

Uczestnicy Konferencji jednomyślnie zatwierdzili zgłoszoną przez Fadielowa listę. 200-milionowy naród radziecki reprezentowany będącym na II Światowym Kongresie Obróńców Pokoju następujące osoby:

Znakomita traktorzystka — Angelina, wybitna tkaczka — Ananiewa, znakomita pisarka — Wasiliewska, poeta litewski — Wencelowa, pisarz — Erenburg, dramaturg ukraiński — Korniejczuk, matka Zofii Kosmodemianskiej, sekretarz odpowiedzialny Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Kotow, przewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich — Popowa, pisarka — Simonow, Surkow, Anna Sakse, sekretarz WCSPS — Sołowiow, prezydent Akademii Nauk Uzbeckiej SRR — Sarjmsakow, przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Tichonow, pisarz — Fadielow i Fiedin.

Uczestnicy Konferencji jednomyślnie uchwalili polecenie dla delegacji na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju. Na wniosek członka Akademii Nauk ZSRR — Topczijewa, występującego w imieniu Akademii Nauk ZSRR, WCSPS i szeregu innych organizacji społecznych, Konferencja

dokonała wyboru Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Wśród wybranych członków Komitetu znajdują się przedstawiciele wszystkich warstw i narodów Związku Radzieckiego, a m. innymi: kierowniczka brygady traktorowej — P. Angelina, prezydent Akademii Nauk Lekarskich ZSRR — M. Antczokow, zastępcy lekarz — Babachadzajew, majster kombinatu włókienniczego — A. Czudik, reżyser filmowy — N. Czurael, pisarz — I. Erenburg, sekretarz generalny Związku Pisarzy Radzieckich — A. Fadielow, robotnik fabryki „Paryjska Komuna” — L. Korabielnikowa, pisarz — A. Korniejczuk, członek Akademii Nauk ZSRR — T. Lysenko, sekretarz KC WPKZM — M. Michajłow, arcybiskup kościoła ewangelicznego — G. Turs, prezydent Akademii Nauk ZSRR — S. Wawilow, pisarka — W. Wasiliewska, dziennikarz — D. Zaslowski, artysta ludowy ZSRR — J. Zawadzki.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu i niemilknących owacji uczestnicy Konferencji uchwalili tekst pisma powitalnego do Wodza narodu radzieckiego i Wielkiego Chorażego światowego obozu pokoju i postępu — Józefa Stalina.

„Tekst depeszy powitalnej podaje jej oddzielnie. Po odegraniu hymnu państwowego ZSRR obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju zostały zamknięte.

WYBÓR PREZYDIUM RADZIECKIEGO KOMITETU OBRÓŃCÓW POKOJU

MOSKWA (PAP). — W Moskwie odbyło się posiedzenie Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju wybranego na II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju, na którym dokonano wyboru Prezydium Komitetu.

W skład prezydium weszli: pisarz — Mikołaj Tichonow, Aleksander Fadielow, Ila Erenburg, Aleksander Korniejczuk, Konstanty Simonow i Aleksiej Surkow, członkowie Akademii Nauk ZSRR — Sergiusz Wawilow i Borys Grekow, sekretarze KC WPKZM — Mikołaj Michajłow i Tamara Jerszowa, reżyser filmowy — Sergiusz Gerasimow, przewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich — Nina Popowa i dziennikarz — Michaj Kotow.

Przewodniczącym Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju wybrano — Mikołaja Tichonowa, jednego z najpopularniejszych poetów radzieckich, wybitnego działacza społecznego.

Wiceprzewodniczącymi Komitetu wybrano — Borysa Grekowa, Ila Erenburga i Tamara Jerszowa. Sekretarzem odpowiedzialnym Komitetu wybrano Mchala Kotowa.

Zacięte walki na wszystkich frontach

Koreańska Armia Ludowa zadaje ciężkie straty amerykańskim napastnikom

PEKIN (PAP). — W komunikacie dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej nadanym z Phenjanu w dniu 19 października rano po daje się, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej toczą walki obronne z nacierającym nieprzyjacielem.

Nacierający w kierunku Nanczu nieprzyjaciel, atakując zaciekle usi-

luje wdrzeć się klinem w linie obronne oddziałów Armii Ludowej, które toczą w tym rejonie uporczywe walki obronne.

Na wybrzeżu wschodnim nieprzyjaciel ponawia ataki w rejonie na północ od Wonsanu. Oddziały Armii Ludowej kontratakują w tym rejonie i zadają nieprzyjacielowi wielkie straty.

Nowa szkoła w ciągu jednego dnia



Pracownicy fizyczni i umysłowi PPB w Warszawie poświęcili niedzielę na budowę szkoły we wsi Pudry Stare, powiat Pułtusk. Szkołę tę wybudowano w stanie surowym w ciągu jednej niedzieli. Na jej ujęciu — praca przy budowie szkoły.

Komitet Przygotowawczy II Kongresu Pokoju wzywa wszystkie narody świata do pomnożenia wysiłków w walce o pokój

PRAGA (PAP). — W dniach od 16 do 18 października odbyły się w Pradze obrady Komitetu Przygotowawczego II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Opublikowany po obradach komunikat stwierdza:

Komitet Przygotowawczy II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju na swym posiedzeniu, odbytym w Pradze w dniach od 16 do 18 października br., z wielkim zadowoleniem przyjął do wiadomości pomysły przebieg przygotowań do II Światowego Kongresu, który odbędzie się w dniach od 13 do 19 listopada w Anglii w gmachu ratusza w Sheffield. Komitet Przygotowawczy wyraża wdzięczność Angielskiemu Komitetowi Obrony Pokoju za pracę w dziele zapewnienia pomyslnego przebiegu zjazdu delegatów na Kongres w Sheffield.

Przedstawiciele wielu krajów w Komitecie Przygotowawczym podkreślił w swych wystąpieniach w toku posiedzeń Komitetu Przygotowawczego ogromną popularność pokojo-

wych propozycji, zawartych w oświadczeniu Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Do setek milionów mężczyzn i kobiet, które jeszcze przed opublikowaniem oświadczenia praskiego wyraziły wole walki o zakaz broni atomowej, przyłączyły się nowe szerokie warstwy, jak również szereg wybitnych działaczy politycznych, działaczy nauki i kultury, przedstawiciele duchowności, kół przemysłowych. Ten szeroki ruch jednolity w obronie pokoju dotyczy nie tylko postulatów ograniczenia zbrojeń, potępienia agresji i zakazu propagandy wojennej, lecz również postulatów pokojowego uregulowania istniejących konfliktów i wznowienia wymiany gospodarczej i kulturalnej między narodami.

Wszystkie te problemy odpowiadają interesom olbrzymiej większości mężczyzn i kobiet wszystkich krajów bez względu na to czy uczestniczyli oni w przeprowadzanych kampaniach obrońców pokoju. Wspólne wysiłki, zmierzające do rozwiązania tych problemów, umożliwiają realizację jeszcze szerszej jednolitości między tymi, którzy uważają pokój za najcenniejsze dobro ludzkości.

Komitet Przygotowawczy rozważał sprawę porządku dziennego II Światowego Kongresu i postanowił przedstawić swe propozycje Biuru Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Komitet Przygotowawczy ponownie wzywa komitety narodowe obrońców pokoju, by umożliwiły wszystkim ludziom, pragnącym wziąć udział w opracowaniu statutu pokoju, ich aktywny wkład w przygotowaniu Kongresu i wysłaniu nań delegatów. Komitet Przygotowawczy konstatuje pomyslny przebieg zbierania środków pieniężnych w szeregu krajów na międzynarodowy fundusz pokoju.

Komitet Przygotowawczy wzywa wszystkie narody świata do pomnożenia wysiłków, aby wielki ruch w obronie pokoju z każdym dniem rozwijał swą działalność. W chwili, gdy ludzkość zaniepokojona jest grożącym

jej niebezpieczeństwem, zwołanie II Światowego Kongresu w Sheffield napawa nadzieją wszystkie narody, zdecydowane wywalczyć pokój.

Tow. J. Tokarski ministrem Przemysłu Ciężkiego

WARSZAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej mianował na wniosek prezesa Rady Ministrów na nieobsadzone stanowisko ministra Przemysłu Ciężkiego, do tegoż czasowego kierownika Wydziału Kadr KC PZPR — tow. Juliana Tokarskiego.

Ives Farge uniewinniony!

GENEWA (PAP). — Z Paryża do nasza, że sąd karny wydał wyrok uniewinniający w sprawie znanego bojownika o pokój — Yves Farge'a.

Jak wiadomo, akt oskarżenia zarzucał przewodniczącemu Związku Bojowników o Wolność i Pokój zorganizowanie manifestacji na znak protestu przeciw obecności amerykańskiego generała Bradley'a w Paryżu w sierpniu 1949 roku oraz wzięcie w tej manifestacji udziału.

W toku przewodu sądowego okazało się, że Farge solidaryzujący się całkowicie z organizatorami manifestacji, nie mógł w niej wziąć udziału, ponieważ znajdował się wówczas poza Paryżem. „Rząd zmował ten proces — pisze „L'Humanite” — ponieważ służy zawsze i wszędzie ugody w lu dski oddanych sprawie pokoju.

Jednakże nawet sąd burżuazyjny musiał uznać całkowitą bezpodstawność zarzutów i uniewinnić oskarżonego”.

Dymisja Crippsa

LONDYN (PAP). — Minister Skarbu sir Stafford Cripps ustąpił ze swego stanowiska.

Na jego miejsce mianowany został Hugh Paitskell.

Otwarcie roku akademickiego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Łodzi

W dniu 23 października br. od będzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1950-51 w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Uroczystość rozpocznie się o godz.

16 w auli uczelni przy ul. Armii Ludowej 3-5. Członkowie ZMP obowiązani są przybyć w strojach organizacyjnych.

ZU ZMP

W rocznicę wyzwolenia Belgradu

Dnia 20 października 1944 r. Armia Radziecka wyzwoliła Belgrad. Ofensywa radziecka, która wyszła z rejonu Jassy — Kiszyniów wywołała Rumunię i Bułgarię, dotarła do granicy Jugosławii, sforsowała Drawę i Tiszę, wyzwoliła Serbię i Vojvodinę, by po zwycięstwach walk ulicznych zabić opór hitlerowski w samym Belgradzie.

Armia — Wyzwolicielka wkroczyła do Jugosławii w chwili, kiedy wskutek zdradzieckiej polityki Tito i jego kliki jugosłowiański ruch narodowy — wyzwoleniec znajdował się w nad wyraz ciężkiej sytuacji. Hitlerowski desant powietrzny w Drwarze, w Bośni rozbił sztab partyzantów jugosłowiańskich. Naczelne dowództwo ruchu wyzwolenieckiego schroniło się we Włoszech. Tito i Rankovicz prowadził na wyspie Vis tajne konszachty z Churchilllem. Zamiast mobilizować siły przeciwko hitlerowskiemu wojsku, Tito wydał rozkaz do oddziałów partyzantów, by okazywały pomoc iadującym oddziałom angielskim. Tymczasem hitlerowskie oddziały nastąpiły w górskich rejonach na partyzantów serbskie i macedońskie oddziały.

Była to chwila, kiedy wydawało się, że już od r. 1944 Jugosławia podzieli los Grecji. Błyskawiczna ofensywa Armii Radzieckiej całkowicie zmieniła sytuację. Nie tylko wyzwołała narody Jugosławii spod jarzma faszystowskiego, ale zadła cios rachubom jugosłowiańskiej reakcji. Narody Jugosławii mogły wejść na drogę likwidacji władzy burżuazji i w dalszej perspektywie — budownictwa socjalizmu.

Rosną szeregi Włoskiej Partii Socjalistycznej

RZYM (PAP). — Obradowało ostatnie Plenum KC Włoskiej Partii Socjalistycznej. Jak donosi dziennik „Avanti”, sekretarz generalny partii Pietro Nenni wygłosił referat o sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej i w imieniu kierownictwa złożył wniosek o zwolnienie 29 zjazdu partii socjalistycznej. Od czasu poprzedniego zjazdu, który odbył się w maju 1949 roku określa znaczenie jednej partii, czemu towarzyszył wzrost jej szeregów. Następny zjazd — oświadczył Nenni — powinien być zjazdem zjednoczenia w najgłębszym sensie tego słowa, zjazdem zaakcentowania sojuszu partii socjalistycznej z komunistyczną i zjazdem wzmocnienia jednej siły ludowych.

Energiczny protest Chin Ludowych przeciw ponownemu pogwałceniu przez samoloty USA terytorium Republiki Chińskiej

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czen En-lai przestał sekretarza zwoi generalnemu ONZ z próbą o przekazanie przewodniczącemu V sesji Zgromadzenia Ogólnego Entezamowi i przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa Austinowi energiczny protest z powodu nowego pogwałcenia obszaru powietrznego Chin przez samoloty wojskowe agresywnych sił zbrojnych USA w Korei w dniach 13 i 14 października.

Po przytoczeniu stanu faktycznego, protest stwierdza: „Prowokacyjne akty samolotów woj skowych agresywnych sił zbrojnych USA w Korei, które w dniach 13 i 14 października niejednokrotnie naruszały w celach wywiadowczych obszar powietrzny Chin, świadczą, iż Stany Zjednoczone aktywnie rozszerzają wojnę agresywną w Korei. Na ród chiński w żadnym wypadku nie będzie tego tolerował. W imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej składam niniejszym energiczny protest przeciwko zbrodnym aktom naruszania obszaru powietrznego Chin przez samoloty wojskowe agresywnych sił zbrojnych USA w Korei i ponownie zgłaszam w Organizaacji Narodów Zjednoczonych to oskarżenie oraz żądanie, aby Rada Bezpieczeństwa niezwłocznie podjęła skuteczne kroki w celu położenia kresu działaniom agresywnym sił zbrojnych USA w Korei, zmierzającym do rozszerzenia agresji, oraz w celu zapewnienia szybkiego wycofania agresywnych sił zbrojnych USA z Korei.

Od pierwszej chwili Armia Radziecka udzielała wszechstronnej pomocy przy przekształcaniu jugosłowiańskich oddziałów partyzanckich w regularną armię. Dostarczono pełny ekwipunek, od broni maszynowej do samolotów włącznie. Dla gło dącej ludności cywilnej popłynęły przez Dunaj transporty niezbędnych dla odbudowy zniszczonego kraju.

Niestety, narodom Jugosławii nie dane było skorzystać z historycznej szansy, jaką stanowiło wyzwolenie kraju przez Armie Radziecką. Wskutek zbrodniczej działalności agentów imperializmu: Tito, Rankovicza, Džilasza, Pijady i Kardela, Jugosławia stała się bazą imperializmu. Titowska banda szpiegów i morderców stworzyła reżim faszystowskiego terronu. Większość rewo lucyjnych działaczy partii wy morderowano, aparat państwowy znalazł się w rękach agentów imperializmu, kapitalistów, kulaków.

Dzisiejsi władcy Jugosławii starają się zatrzeć w pamięci narodu zasługi wyzwolicielskiej Armii Radzieckiej. Potokiem igrasw lub też murem milczenia starają się odgrodzić naród jugosłowiański od Związku Radzieckiego.

Leć daremnie są ich wysiłki. Narody Jugosławii, pomnie historycznych chwil października 1944 roku, wiedzą, że wolność, którą im przyzniosła Armia Radziecka została zrabowana przez titowskich zbrodniarzy. Wyrazem nienawiści do faszystów belgradzkiej był fakt, że w czasie ostatnich wyborów 2/3 ludno ści głosowało przeciw kandydatom titowskim lub bojkotowało wybory. Dlatego chłopci sabotowali titowskie akcje dostaw zboża. Dlatego robotnicy uciekają z titowskich łagrów pracy przymusowej i odmawiają wyładunku amerykańskiej broni do starczenia titowcom.

Potworny terror policji politycznej Rankovicza — UDB — nie zlamiał i nie zlamie ducha oporu jugosłowiańskich mas pracujących. Reżim Tito jest otoczony głęboką nie

nawością mas pracujących, które mają pełną świadomość, że Tito przekształca ich ojczyznę w przed pole imperialistycznej agresji w Europie.

Jugosławia jest tłustym kąskiem dla imperialistów. Gorliwie starają się oni skłócić sojusz Ateny — Belgradu — Ankarą, wzgl. Ateny — Belgrad — Wiedeń, jako swoją podstawową bazę na Bałkanach i we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Lotniska Jugosławii włączono już w system baz imperialistycznych. W rozbudowywanych w gorączkowym tempie portach — Boka, Kotor ska, Split i w innych — flota USA i W. Brytanii otrzymała prawo stacjonowania. Budżet Tito na r. 1950 przewiduje 51 proc. ogółu wydatków na zbrojenia.

Faszyści titowscy występują na forum międzynarodowym jako przy siegłi oszczercy i wrogowie ZSRR i

krajów demokracji ludowej. Tito wysługuje się również odwetowcom hitlerowskiem, prowadząc na łamach „Borby” kampanię przeciwko naszej granicy na Odrze i Nysie.

Masy pracujące Jugosławii dro go placą za zdradę Tito. Całkowite bankructwo planów odbudowy gospodarce, zbrojenia kosztem katastrofalnej obniżki stopy życiowej robotników i chłopów, głód i niedza mas pracujących — oto bezpośre dnie skutki zdrady. Dzień w dzień przychodzą wiadomości o pogłębiającym się kryzysie aprowizacyjnym w Jugosławii.

W walce przeciwko faszystom titowskim rośnie i krzepnie podziemny ruch oporu rewolucyjnego, pod kierownictwem komunistów. Oni to mobilizują siły jugosłowiańskiej rewo lucji i prowadzą walkę o przy szłość Jugosławii, o jej powrót do rodziny wolnych narodów.

Depesze Zarz. Gł. Związku Inwalidów Wojennych do Prezydenta RP i Marszałka Polski

WARSZAWA (PAP) — Prezy dent R. P. Bolesław Bierut i mi nister Obrony Narodowej, Mar szalek Rokossowski otrzymali od Zarządu Głównego Zw. Inwalidów Wojennych R. P. depesze, przesłane z okazji Dnia Wojska Polskiego.

Do Prezydenta R. P. Najwyższego Zwierzchnika Sił Zbrojnych Bolesława Bieruta.

Z okazji Dnia Wojska Polskie go, obchodzonego w VII rocznicę bitwy pod Lenino, w której sęce mentowało się braterstwo żołnie rza polskiego z żołnierzem radzieckim, przesyłamy Ci, Obywa telu Prezydencie w imieniu wie loleciejszych rzesz inwalidów wo jennych, nasze najserdeczniejsze pozdrowienia.

My, inwalidzi wojenni, zapew niamy Cię, Obywatelu Prezyden cie — Wielki Synu klasy robot niczej — że tak jak niegdyś nie szczędziliśmy krwi w walce o Pol skę sprawiedliwości społecznej, tak dzisiaj nie szczędzimy wysiłku w naszej pracy nad realizacją Planu 6-letniego, podstawy dobro bytu, gwarancji obronności naszej ojczyzny i pokoju.

Naszą wytyżoną pracą będzie my nadal wzmocniać potężny obóz pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki z Gene ralisimusem Stalinem na czele.

Do Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego. Szerokie rzesze inwalidów, zrzeszone w Związku Inwalidów Wo jennych R. P. i Centrali Spółdziel ni Inwalidów z radością witają Dzień Wojska Polskiego, które stoi na straży granic, pokoju i bu downictwa socjalistycznego w naszym kraju.

W dniu tym pozdrawiamy Was Marszałku Rokossowski, pozdra wiamy całe Wojsko Polskie, które na polach walki o wolność i spra wiedliwość społeczną zbrała się z żołnierzami radzieckimi, nauczy ło się doceniać ich przyjaźń, woj sko, które wyrosło z ludu i pod Waszym dowództwem o boku po tężnego Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina służy in teresom ludu.

Dumni jesteśmy, że na czele Odrodzonego Wojska Polskiego stoi jeden z najlepszych synów naszego narodu, uczestnik Rewo lucji Październikowej i zwycięzca spod Stalingradu.

W dniu Wojska Polskiego inwa lidzi, którzy w Polsce Ludowej stali się pełnowartościowymi, pro duktywnymi obywatelami zapew niamy, że dołożą wszelkich starań i nie będą szczędzić wysiłku w swej pracy nad odbudową i rozbu dową naszego kraju i umocnienią światowego obozu pokoju.

Bodźcem w naszej pracy jest imię Stalina, Wielkiego Przyjaci ła Polski, Wodza światowego obo zu pokoju, które gwarantuje, że wysiłki nasze nie pójdą na mar ne, że zbudujemy Polskę Socjali styczną i wywalczymy pokój.

Sekretarz Amerykańskiej Partii Ro botniczej Schutzer, komentując tę rewelację, oświadczył przedstawicielom prasy, że „partia demokratyczna ugrzęzła w łapownictwie” i że „kupić można również przywódców partii republikańskiej”.

Bezprawna »rezolucja siedmiu«

przyjęta przez angloamerykański blok w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP). — W dal szym ciągu obrad Komisji Politycz nej Zgromadzenia ONZ toczyła się dyskusja nad czwartym rozdziałem projektu „rezolucji siedmiu” doty czącej powołania tzw. „komitetu zarządczego zbiorowych”.

Delegat radziecki minister Wy szynski przypomniał, że delegacja ZSRR już dawniej stwierdziła, że rozdział ten jest nie do przyjęcia. Funkcje projektowanego komitetu przeplatają się ściśle z podstawowy mi zadaniami już istniejących organów ONZ, co prowadziłoby w prak tyce do zbędnej dwutorowości. Wy stępując przeciwko rozdziałowi czwartemu delegacja radziecka bier ze pod uwagę postanowienia Karty ONZ i względy natury praktycz nej. Nie neguje ona bynajmniej ko nieczności zastosowania sił zbroj nych do walki z agresją i wypowa

da się za tym, by zapewnić skuteczne użycie takich sił przeciwko agre sorem. Nie należy jednak czynić tego w sprzeczności z Kartą ONZ, któ ra już przewiduje środki wykonania takich zadań. Nie chodzi o to, by do przewidzianych przez Kartę ONZ środków dodawać jakieś nowe, lecz o to, by wcielić w życie środki już przewidziane.

Minister Wyszyński zwrócił nastę pnie uwagę na okoliczność, że auto rzy „projektu siedmiu” przewidują ponadto możliwość, iż komitet mo że złożyć sprawozdanie o metodach, jakie mogą być zastosowane dla utrzymania pokoju za pomocą wszyst kich tych środków i zasobów, o któ rych wspomina rozdział piąty, tzn. również za pomocą sił zbrojnych.

W ten sposób, stwierdził minister Wyszyński, państwa będące człon kami ONZ znalazłyby się pod kont rolą „komitetu zarządczego zbioro wych”. W myśl projektu „siedmiu” członkowie ONZ obowiązani są za wiadamić komitet również o tym, jakie kroki podjęli w myśl artykułów 51 i 52 Karty ONZ. Tymczasem Karta ONZ zobowiązuje do składa nia takich zawiadomień Radzie Bezpieczeństwa.

Na następnym posiedzeniu Kom isji omawiano rozdział piąty projek tu rezolucji „siedmiu”. Rozdział ten przewiduje, że Zgromadzenie Ogól ne zaapeluje do wszystkich państw — członków ONZ o „pełne podpo rządkowanie się wspólnej akcji” o raz branie w niej bardziej czynnego udziału w współpracy z ONZ.

Szef delegacji radzieckiej Wy szynski stwierdził, że omawiany roz dział na ogół odpowiada zasadom Karty ONZ.

Po przemówieniu ministra Wy szynskiego Komisja przeszła do omawiania wstępu do projektu rezolu cji. Przemawiali delegaci Jugosła wii, Izraela, Egiptu, Chile i Libanu, wnosząc pewne poprawki, lecz nie kwestionując zasadniczych tez wstę pu.

Po tych przemówieniach przystą piono do głosowania nad poszczegól nymi rozdziałami rezolucji. Mecha niczna większość bloku anglo-ame

rykańskiego odrzuciła wszystkie po prawki radzieckie, przy czym za po prawkami głosowały: ZSRR, Polska, Ukraina, Białoruś i Czechosłowacja, zaś Hindustan, Indonezja, Jemen, Syrya i inne państwa wstrzymały się od głosowania.

Po głosowaniu nad poszczegól nymi rozdziałami Komisja postanowi ła odrzucić głosowanie nad całoś cią projektu. Postanowiono wybrać najpierw komisję, mającą czuwać nad utrzymaniem pokoju oraz „kom itet zarządczy zbiorowych”.

Olbrzymie straty wojsk francuskich w Vietnamie

PEKIN (PAP). — Wietnamska A gencja Informacyjna donosi, że w okresie od sierpnia 1949 r. do sier pnia 1950 r. oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego, działające w rejonie Hanoi poniosły olbrzymie straty, sięgające 28 tysięcy ludzi w zabitych i rannych.

70 tys. dolarów za wycofanie kandydatury

Nowy skandal polityczny w USA

Bagno korupcji i łapownictwa w partiach: republikańskiej i demokratycznej

NOWY JORK (PAP). — W ostat ních czasach w Stanach Zjednoczo nych wybuchł nowy skandal polityczny, związany z łapownictwem i korupcją w obu konkurujących par tiach amerykańskich — demokratycznej i republikańskiej.

Skandal rozpoczął się od wystąpie nia Lynecha, kandydata z ramienia par ti demokratycznej na stanowisko gubernatora stanu Nowy Jork, który przemawiając 16 października w mie ście Batavia oświadczył, że „bankierzy z Wall Street” zapłacili republikań

nowi Henley'owi 70 tysięcy dolarów za to, by cofnął swą kandydaturę na stanowisko gubernatora stanu na korzyść obecnego gubernatora Deweya. Jakkolwiek Henley usiłował obalić w prasie to oskarżenie, musiał przy znać, że „narażał się z gubernato rem Dewey'em” i że uczyniono mu „pewne konkretne propozycje”. Propozycje te, jak dodał Henley, gwarantowały mu możliwość doprowadze nia do porządku swych zobowiązań finansowych w ciągu 90 dni. W ten sposób Henley de facto potwierdził oświadczenie Lynecha, będące dalszym dowodem łapownictwa i korupcji w głównych partiach kół rządzących USA.

Sekretarz Amerykańskiej Partii Ro botniczej Schutzer, komentując tę rewelację, oświadczył przedstawicielom prasy, że „partia demokratyczna ugrzęzła w łapownictwie” i że „kupić można również przywódców partii republikańskiej”.

Polska delegacja handlowa wyjechała do Pekinu

WARSZAWA (PAP). — W dniu 19 bm. odleciała z Warszawy do Pe kinu polska rządowa delegacja han dlowa pod przewodnictwem wice

ministra Żeglugi — Leona Bielskie go, żegnana na lotnisku przez wice ministra Spraw Zagranicznych dr. Stanisława Skrzyszewskiego, wice ministra Handlu Zagranicznego Cze sława Bajera, dyrektora gabinetu Prezydium Rady Ministrów — Ada mowicza, przedstawicieli MSZ, Mini sterstwa Handlu Zagranicznego i Ministerstwa Żeglugi oraz członków ambasady chińskiej w Warszawie z drugim radcą Yang Chi-liang na czele.

Masowe redukcje robotników w Niemczech Zachodnich

BERLIN (PAP). — Dziennik „Na tional Zeitung” donosi, że jeszcze w bieżącym miesiącu zredukowa nych zostanie przeszło 200 robotni ków budowy okrętów w Bremerhaf fen. W porównaniu z 1938 rokiem zatrudniona jest tam obecnie dziesiąta część robotników budo wy okrętów. Izba Pracy w Bremerhaf fen rejestruje przeszło 15 tysię cy bezrobotnych robotników budo wy okrętów i 6 tysięcy bezrobot nych robotników portowych, jak również tysiące bezrobotnych mary narzy. Kredyty rządu Adenauera, przeznaczone na budowę okrętów w Niemczech Zachodnich w praktyce zostały wstrzymane. Przewiduje się że wyłącznie na remont wojennych okrętów zagranicznych, w szczególności amerykańskich,

Zradiofonizowana fabryka

W dniu 19 bm. w ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi uruchomio ny został radioweźel fabryczny. Radioweźel za pomocą licznych głośników będzie informował co dziennie załogę o powziętych zobowiązaniach produkcyjnych, o osiągnię ciach racjonalizatorów itd. Podawa ne będą również systematycznie wy niki współzawodnictwa pracy, jak również wykazywane będą braki i uchybienia produkcyjne poszczególnych oddziałów i pracowników. Zainstalowanie radioweźla spotka ło się z gorącym przyjęciem ca łej załogi ZPB im. Dzierżyńskiego,

W obronie ludów kolonialnych

Dwa wnioski delegacji polskiej w Komisji Ekonomicznej ONZ

NOWY JORK (PAP). — Na posie dzeniu Komisji Ekonomicznej ONZ delegat polski dr Suchy zgłosił dwa projekty rezolucji, wywołujące se kretarza generalnego ONZ do prze dłożenia Radzie Gospodarczo — Spo łecznej sprawozdań, na których pod stawie można by opracować przyszłe plany rozwoju krajów gospodarczo

zaoferowanych. Pierwsza z tych rezolu cji żąda analizy struktury agrarnej tych krajów, zwłaszcza z punktu wi dzenia obecnej sytuacji i przyszłej poprawy warunków chłopów bezrol nych, małorolnych i średniorolnych. Druga rezolucja wychodzi z założe nia, iż poważna część dochodu społe cznego w krajach gospodarczo-zao ferowanych idzie na spłatę długów zgra nicznych oraz wypłat dywidend cudzoziemcom, wnoszą o opracowanie danych, które by wykazały podział dochodu społecznego w tych krajach ze szczególnym uwzględnieniem u działu kapitału zagranicznego.

Przedkładając powyższe rezolucje dr Suchy oświadczył, że proponowa ną w nich analizę powinna być oparta na doświadczeniu krajów, które w dziedzinie rozwoju ekono micznego potrafiły wyzwolić się spod jarzma wyzysku kapitalistycz nego, tzn. na doświadczeniu Związku Radzieckiego i krajów demokra cji ludowej. W konkluzji delegat polski stwierdził, że dzięki powsta niu nowych sił społecznych pań stwa imperialistyczne i rodzime kli ki reakcyjne nie potrafią narzucić krajom gospodarczo-zaoferowanym „status quo ante”, że Narody Zjednoczo ne muszą się z tym faktem liczyć.

Niejawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — Dnia 18 bm. odbyło się niejawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone rozpatrzeniu zaleceń, jakich udzielić ma Rada Zgromadzeniu Ogólne mu w sprawie nominacji sekretarza

generalnego ONZ na miejsce Trygve Lie, którego kadencja upływa w lu tym roku przyszłego. Sekretariat ONZ zakomunikował korespondentom, że po wymianie poglądów Rada Bezpieczeństwa postanowiła od być 20 października nowe, niejawne posiedzenie, na którym również bę dzie rozpatrywana ta sprawa.

Prasa notuje pogłoski, że wśród ewentualnych kandydatów na stan owisko sekretarza generalnego wy mienia się przedstawiciela Indii Rana oraz przedstawiciela Meksyku Paddilla Nervo. Niektóre agencje donoszą, że Stany Zjednoczone wy powiadają się za przedłużeniem ka dencji Trygve Lie.

KP Izraela domaga się utworzenia rządu ludowego

Kryzys gabinetowy trwa nadal

TEL AVIV (PAP). — Kryzys ga binetowy w Izraelu trwa nadal. Sekretarz generalny Partii Komu nistycznej Izraela Mikunis przema wiał ostatnio na sesji konstytuancyj osiwiadczenie, że frakcja komunisty czna domaga się przeprowadzenia nowych wyborów w duchu demokra tycznym, wolnych od wszelkiego ro dzaju nacisku politycznego i gospo darczego. Mikunis potępił w ostrych słowach wewnętrzną i zagraniczną

politykę rządu koalicyjnego, chara kteryzując tę politykę jako antyna rodową i antypaństwową politykę wysługiwania się rodzimej burżuazji i imperialistom anglo - amery kańskim.

W imieniu Komunistycznej Partii Izraela Mikunis wysunął żądanie ut worzenia rządu ludowego, opartego na bazie partii robotniczych i drob nych mieszczaństwa.

Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich



czyli „grzybobranie w Bonn”

Roman Zambrowski
Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR

IDZIE NOWE...



Na wsi naszej zaszyły i zachodzą...
Można je mierzyć imponującymi cyframi...

Jednak najbardziej godnym uważa się...
na wsi polskiej i decydującym dla jej...

Szybki wzrost ilościowy spółdzielni...
ni produkcyjnych wyrażają następujące...

Oznacza to, że agitacja kulacka...
strasząca niedzą i głodem, szkodziła...

Wielka tysiąc osiemset spółdzielni...
ni produkcyjnych, które przystąpiły do...

Kto bowiem wstąpił na drogę spółdzielności...
produkcji, ten wziął rozbrat z wielką...

Wszystkich przytoczonych rodzajach...
szkolenia instruktorów w nim otrzymują...

na pracę w spółdzielni produkcyjnej...
pomoc agrotechniczna państwowych...

Jeśli bogacz wiejski, który zawsze...
żył w najlepszej pogardzie do biedoty...

Nie ulega wątpliwości, że umocnienie...
polityczne, gospodarcze i organizacyjne...

Jak wiadomo, wokół skupu zboża...
toczy się ostra walka klasowa. Mało...

hające się masy małorolnych i średniorolnych...
i stworzy warunki jeszcze szybszego...

Motorem ruchu spółdzielczości...
produkcyjnej jest PZPR.

To organizacje wiejskie PZPR mobilizują...
największą pomoc organizacyjną i polityczną...

Żadna organizacja PZPR i ogółem...
członków spółdzielni produkcyjnych.

Niestrudzona działalność masowo-polityczna...
wiejskich organizacji PZPR oraz organizacji...

W ten proces krystalizacji przebiega...
jednak o wiele szybciej i prawidłowej...

Oderwanie to przejawia się w niedbaniu...
w wielu powiatach (gdzie organizacje...

Jak wiadomo, wokół skupu zboża toczy się...
ostra walka klasowa. Mało rolni i...

nych chłopów sprzedają państwu...
swoje nadwyżki zbożowe w ramach...

Przecież biedota na wsi dobrze wie...
że kulak ma żyto, i ocenia się naszą...

Przecież biedota na wsi dobrze wie...
że kulak ma żyto, i ocenia się naszą...

Zestawienie porównawcze dostaw...

Table with 4 columns: Jedn. miary, Wykonanie w I półroczu 1949, Wykonanie w I półroczu 1950, Wskaźnik wzrostu...

O czym świadczą te cyfry? Świadczą...
o tym, że w pierwszym półroczu br....

doskonale warunki do masowej politycznej...
działalności na wsi, aby w oparciu...

Czyż można odrywać sprawę organizowania...
spółdzielni produkcyjnych od akcji...

Na wsi słyszy się często skargi na brak...
towarów przemysłowych. Jak przedstawia...

Zestawienie porównawcze dostaw...

Table with 4 columns: Jedn. miary, Wykonanie w I półroczu 1949, Wykonanie w I półroczu 1950, Wskaźnik wzrostu...

obniży wskaźnika wzrostu za I półrocze...
Czy znaczy to, że skargi rozlegające...

Podnosić kwalifikacje młodzieży pracującej

Ilość pracowników zatrudnionych...
poza rolnictwem stanowiła w 1938...

W jaki sposób przebiega winno...
tego rodzaju szkolenie? Sposobów...

Drugi — to szkolenie grupowe...
Do zespołu młodych robotników...

Wszystkich przytoczonych rodzajach...
szkolenia instruktorów w nim otrzymują...

rzeczywiście podwyższyli swe kwalifikacje...

Trzeci wreszcie sposób szkolenia...
pracy — to krótkoterminowe kursy...

Inicjatywa kształcenia młodzieży...
w toku pracy wyszła od doświadczonych...

Hasło to w ciągu 6 tygodni podjęło...
blisko 500 przodowników i racjonalizatorów...

nych towarzyszy pracy. W fabrykach...
łódzkich przemysłu odzieżowego...

Naczelne władze przemysłu odzieżowego...
opracowały specjalne książki...

Nie wszędzie jednak, nie we wszystkich...
zakładach wytwórczych panuje...

lić i umożliwić utworzenie brygad...
Przecież zespołowa „ściana”...

Dotyczy to nie tylko tej młodzieży...
która bez przygotowania zawodowego...

Przytoczone przykłady świadczą...
jak wielkie znaczenie dla produkcji...

Idzie nowe — i reakcyjne siły wsi...
nie ostoją się przed nim. (C.HŁOPESKA DROGA).

Skończyć z planowaniem z za biurka

O zwiększenie udziału załogi i organizacji partyjnej przy opracowywaniu rocznych planów zakładów pracy

Plan Sześcioletni jest planem przyspieszonego uprzemysłowienia Polski. W roku 1955 wartość produkcji naszego przemysłu socjalistycznego będzie przeszło dwa i pół raza większa, niż w roku 1949. To niespotykane dotychczas w dziejach naszego kraju tempo wzrostu produkcji przemysłowej zawiązać będziemy prowadzone z wielkim rozmachem budownictwo nowych obiektów przemysłowych (w okresie sześciolatki powstanie około 250 wielkich zakładów, nie licząc drobnych i średnich) oraz coraz sprawniej wykorzystywaniu możliwości produkcyjnych w istniejących już zakładach przemysłowych.

To zadanie, stojące przed nami w okresie Planu Sześcioletniego, będziemy wykonywać stopniowo, z roku na rok podnosząc ilość wytwarzanych towarów. Dlatego też również w roku 1951 musimy znacznie wzmocnić produkcję w stosunku do przewidywanego wykonania planu za rok 1950, a jednocześnie wydatnie udoskonalić jej jakość i obniżyć koszty wytwarzania przez zwiększenie wydajności pracy, obniżenie zużycia materiałowego na jednostkę produktu, lepsze wykorzystanie parku maszynowego, usprawnienie metod pracy itp.

Jak powstaje roczny plan pracy

Zadania na r. 1951, wynikające z Planu Sześcioletniego, są bardzo poważne. Dla każdego zakładu została ona ujęta w formie planów technicznych - finansowo - przemysłowych, które obecnie są opracowywane.

Plany te sporządzone są w oparciu przede wszystkim o dwa czynniki - o wytyczne władz nadrzędnych, uwzględniające potrzeby gospodarki narodowej i ustalające minimalne osiągnięcia, jakie zakład powinien uzyskać oraz o zdolność pro-

dukcyjną zakładów. Idzie więc o to, aby każde przedsiębiorstwo dążyło do zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej w jak największym stopniu, wykorzystując w pełni swoje możliwości produkcyjne i ujawniając wszystkie istniejące rezerwy.

Plan zatem nie może i nie powinien być sporządzany li tylko przez kierownictwo zakładów. Nie może on być dziełem samych tylko planistów. Plan, sporządzony wyłącznie przy biurku, nie odzwierciedla dokładnie możliwości zakładów, gdyż przy opracowywaniu go nie bierze się pod uwagę głosów bezpośrednich wykonawców planu - członków załogi robotniczej. W opracowaniu planu muszą więc uczestniczyć również najbardziej uświadomieni, przodujący robotnicy. Plan musi być opracowywany przy udziale czynników społecznych - przede wszystkim organizacji partyjnej i rady zakładowej, przodowników pracy oraz racjonalizatorów.

W ZPB im. Dubois zapomniano o załodze

W Zakładach Przemysłu Bawelnianego im. Stanisława Dubois prace nad sporządzeniem planu na

rok 1951 są już znacznie posunięte. Są już gotowe m. in. plan techniczny oraz plan produkcji, opracowywany jest jeszcze plan kosztów własnych oraz finansowy. Plany te jednak nie stanowią wspólnego dzieła administracji zakładów i przodującej części załogi. W ZPB im. Dubois zrezygnowano niestety z cennej pomocy wkładu, jaki mogliby i powinni wnieść najlepsi przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Gotowe już fragmenty planu przesłano do zatwierdzającej części załogi. W ZPB im. Dubois zrezygnowano niestety z cennej pomocy wkładu, jaki mogliby i powinni wnieść najlepsi przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Gotowe już fragmenty planu przesłano do zatwierdzającej części załogi. W ZPB im. Dubois zrezygnowano niestety z cennej pomocy wkładu, jaki mogliby i powinni wnieść najlepsi przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Gotowe już fragmenty planu przesłano do zatwierdzającej części załogi.

Tak więc plan ZPB im. Dubois jest tworem wyłącznie administracji fabrycznej. Wprawdzie jeszcze w sierpniu roku bieżącego, przed przystąpieniem do opracowywania planu, odbyła się narada z udziałem kierowników oddziałów, majstrów oraz przedstawicieli organizacji partyjnej i związkowej. Wprawdzie na naradzie tej przedstawiono jej uczestnikom przesłane przez Centralny Zarząd wytyczne planu, ale też porzeczono tylko na tym. Zrozumiałe, że faktycznie nie zostało wykonane polecenie Instrukcji Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, która głosi:

„W pracy nad sporządzeniem planów poza komórką planowania i administracją fabryczną powinna wnieść czynny udział najbardziej uświadomiona część załogi: przodownicy pracy, racjonalizatorzy, nowatorzy itp. Najszerszy bowiem udział klasy robotniczej zarówno przy ocenie opracowywanych planów, jak też przy ich korekcie w toku wykonywania, stanowi gwarancję realności planu“.

Ktoż lepiej zna możliwości maszyny od pracującego przy niej przodownika pracy? A ileż cennego wkładu mogliby wnieść racjonalizatorzy i nowatorzy swymi projektami ulepszeń, zapewniających postęp techniczny, a więc zwiększających zdolność produkcyjną poszczególnych maszyn i urządzeń?

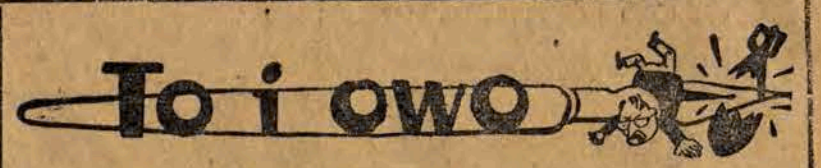
Wciągnąć do pracy nad planowaniem przodujących robotników

Niestety w ZPB im. Dubois o tych możliwościach zapomniano. Wnieść do niego zarówno dyrektora, która nie zwróciła się o taką

pomoc do załogi, jak również organizacje partyjne i związkowe, które nie pobudziły twórczej myśli przodujących członków załogi.

Niestety ZPB im. Dubois nie są w tym względzie odosobnione. Podobnie przebiega prace nad sporządzeniem planu na rok 1951 w ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej, ZPDz im. Ryehlińskiego, w ZPJG im. Generała Wróblewskiego oraz w wielu innych zakładach.

Prace nad sporządzeniem planów na rok 1951 nie zostały jeszcze ukończone. Jest więc jeszcze czas, aby wciągnąć do nich przedstawicieli załóg fabrycznych. Muszą to uczynić nie tylko dyrektorzy, wykonując polecenie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, lecz również organizacje partyjne i związkowe, spełniając swój obowiązek pobudzania twórczej myśli przodujących robotników.



To i owo

„Elita“ w akcji

Wśród międzynarodowych szumowin - amatorów mordów i grabieży, znalazło się też około 1.000 Francuzów, którzy „ochotniczo“ zgłosili chęć walki przeciwko narodowi koreańskiemu. „Ochotniczo“ - to nie znaczy bezinteresownie, bo jak wiadomo, tego rodzaju „ochotnicy“ płatni są w dolarach, a poza tym „przyswieca“ im perspektywa bezkarnego rabunku w miastach i wsiach Korei.

Francuski wiceminister wojny - Lejeune, w towarzystwie kilku wyższych oficerów wizał właśnie obóz tych „ochotników“, czekających na transport do Korei, i wygłosił przy tej okazji wzruszające iście przemówienie:

„W obozie tym zgromadzona jest ELITA - zapewniał p. Lejeune. Będziecie reprezentować Francję w szerebie sił międzynarodowych, które spracują, że prawda triumfuje...“ (!?)

Akurat poprzedniego dnia, w mieście Le Mans, gdzie rezydują „ochotnicy“, dwaj przedstawiciele tej „elity“ napadli w celach rabunkowych na pewnego przechodnia i zadali mu ciężkie rany nożem, co wywołało zrozumiałe oburzenie wśród całej okolicznej ludności.

„Le Populaire“ - paryski organ socjal-demokratyczny, wydawany, jak wiadomo za pieniądze amerykańskie, pisząc o wizytacji min. Lejeune'a, tak reklamuje „ochotników“ z Le Mans: „Jest to oddział TYPU AMERYKAŃSKIEGO, uzbrojony po amerykańsku... Istotnie, sądcę z pierwszych występów „elity“, tym razem „Populaire“ ma wyjątkowo rację. „Oddział typu amerykańskiego“ - to przecież całkiem określone pojęcie.

B. D.

Nowe zadania - nowe formy pracy

Zamierzenia Dzielnicowego Komitetu Obrońców Pokoju Śródmiejska-Lewa

Szybki, stały rozwój ruchu obrońców pokoju i stojące przed nim doniosłe zadania wysuwają coraz większe wymagania organizacyjne. Aktywizm w ruchu, który wyrósł w ostatnich masowych akcjach, szuka i znajduje wciąż nowe formy pracy, stale ją usprawniając. Zapewnienie się z doświadczeniami niektórych ogniw tego ruchu jest w szczególności pożyteczne dla wszystkich aktywistów, mogących wiele pomysłów i usprawnień z pożytkiem zastosować na swoim terenie.

Na przykład Dzielnicowy Komitet Obrońców Pokoju Śródmiejskiej Lewej, który w poprzednich akcjach przodował w Łodzi pod względem organizacji i wykazał zdrową inicjatywę, znowu przygotował szereg zamierzeń, których wykonanie niewątpliwie przyczyni się w dużej mierze do dalszego rozwoju ruchu obrońców pokoju w naszym mieście. Oto, co nam o tych zamierzeniach mówi sekretarz Dzielnicowego Komitetu Obrońców Pokoju, tow. Ignacy Flis.

Ostatnio, przed przystąpieniem do akcji sprawozdawczej z I Polskiego Kongresu Pokoju i przygotowywaniem do II Światowego Kongresu Pokoju, zreorganizowaliśmy nasze komitety. W skład Komitetu Dzielnicowego, komitetów obwodowych, blokowych i zakładowych weszło 340 obywateli, wybranych podczas akcji wyborczej w sierpniu. Jest to przeważnie nowy aktyw społeczny, który dotychczas nie miał sposobności zdobyć doświadczeń w pracy organizacyjnej.

A jak organizujecie pracę komitetów blokowych i zakładowych w waszej dzielnicy?

Przed wszystkim wiele uwagi poświęcimy działalności Komitetów obwodowych, których zadaniem jest ożywienie pracy komitetów blokowych, zakładowych i szkolnych. Obecnie komitety obwodowe ustalają kalendarz zebrań w ramach akcji sprawozdawczej i kontrolują pracę podległych im ogniw. W naszej dzielnicy przeprowadzimy zebrań w wszystkich „blokach, zakładach i uczelniach w terminie do 15 listopada.

Będziemy chcieli wprowadzić pewną innowację. Chodzi mianowicie o to, aby poszczególne zakłady objęły prelegentów, zespoły świetlicowe sale i w ogóle dały pomoc w organizacji tych zebrań. Dlatego więc od zakładowych komitetów obrońców pokoju żądamy starannego przygotowania swych ludzi do tej akcji.

Jak wyobrażacie sobie pracę komitetu zakładowego?

Nasz Komitet wyłonił sekcję: organizacyjną, propagandową, kobiecą i młodzieżową. Poza tym każdy z nas ma pod swoją opieką kilka bloków i zakładów pracy. Aby jak najściślej powiązać się z masowymi organizacjami działającymi na naszym terenie, na naradzie komitetu zapraszamy przedstawicieli tych organizacji.

Obecnie kończymy sporządzenie dokładnej ewidencji naszych aktywistów. Gdy będziemy mieć ścisłą ewidencję, to w każdej chwili będziemy mogli w razie potrzeby zwołać wszystkich aktywistów naszej dzielnicy i rozdzielić między nich robotę.

Z najlepszych aktywistów stworzymy koła prelegentów i na zebraniach tych kół wykładamy i będziemy zagadnienia, które winien dobrze opanować każdy agitator pokoju. Se minaria dla prelegentów i wymiana doświadczeń na pewno dobrze wpłyną na pracę prelegentów i agitatorów i podniosą ich poziom.

W świetlicach winny organizować imprezy, o treści związanej z walką o pokój.

Świetlice winny organizować imprezy, o treści związanej z walką o pokój. Imprezy te, montaż słowno-muzyczny, inscenizacje utworów po stepowych pisarzy itp. będą stanowiły część artystyczne zebrań, poświęconych sprawie pokoju.

Każde zgromadzenie, czy też narada wytwórcza załogi w zakładzie pracy lub zebranie młodzieży, powinny być przez nas wykorzystane na wygłoszenie 5 lub 10 minutowej pogadanki o aktualnych sprawach naszego ruchu. Pogadanki takie wygłaszać będziemy również przed spektaklami w kinach i teatrach.

W ten sposób wypełniać będziemy zadanie, stojące przed aktywnym ruchem Obrońców Pokoju - rozpowszechniania wśród mas prawdy o pokoju - kończy tow. Flis.

Zal.

Przodujący technik budowlany



Ob. Marian Sokalski

— Ojciec mój był murarzem — opowiada ob. Marian Sokalski, technik budowlany z SPB. — Kiedy mój wół o budowach, w których pracował, o inżynierach, technicach i architektach, z którymi się stykał, wszystko to z nieprzepartą siłą działało na moją dziecięcą wyobraźnię. Ó, jak bardzo kiedyś pragnąłem zostać inżynierem! Lecz to były niemożliwe marzenia. W Polsce sanacyjnej nie miałem żadnych warunków na kształcenie się. Ojciec mój często pozostawał bez pracy, a w domu o to pięcioro dzieci.

Marzenia ob. Sokalskiego ziściły się dopiero po 1945 roku. Natychmiast po wyzwoleniu Ziemi Lubelskiej przez bohaterką Armii Radzieckiej i Wojsko Polskie, ob. Sokalski wstąpił do gimnazjum budowlanego. Obecnie, jako 24-letni młodzieniec, jest już technikiem budownictwa w SPB i samodzielnie kierownik budowy magazynów żywnościowych dla Centrali Spożywców. Będzie się kształcił w dalszym ciągu, uczęszczając do szkoły inżynierskiej NOT.

— Kocham moją pracę — ciągnie dalej ob. Sokalski — gdyż co dzień oglądam jej wyniki, widzę, jak wznoszą się nowe domy, szkoły i fabryki. Ot, zaledwie 6 miesięcy temu, siedziałem na fundamentach, a dziś, proszę, wspinamy się już na trzecie piętro.

Murarze, zbrojarze, cieśle i robotnicy transportowi na budowie rozumieją, że im prędzej ukończą jedną budowę, tym więcej przysporzą miastu magazynów, mieszkań i innych obiektów, tym samym przyspieszą jeszcze wykonanie Planu 6-letniego.

— Wszystkich ludzi na budowie znam na wylot — stwierdza ob. Sokalski. Robotnicy, wiedząc, że nie tylko interesuje się ich pracą zawodową, ale również bardzo żywo zajmuje się ich sprawami osobistymi, przychodzą do niego ze wszystkimi swoimi troskami.

młodego kierownika szacunkiem i zaufaniem. Dodać należy, że na budowie, którą prowadzi ob. Sokalski robotnicy zwalczyli nałóg pijaństwa.

— Kiedy bowiem przed trzema miesiącami zdarzyło się, że dwóch robotników z powodu pijaństwa opuściło kilka dni pracy — opowiada kierownik — umieściliśmy ich nazwiska na tzw. oślej tablicy. Mam nadzieję, że to był pierwszy i ostatni wypadek tego rodzaju. W każdym razie od tej pory nie było już nowego „kandydata“ na ośłą tablicę.

Kierownictwo robót SPB uważa ob. Sokalskiego za przodującego technika. Tego samego zdania jest również kierownictwo NOT, której ob. Sokalski jest członkiem. Dzięki jego dbałości o robotników, umiejętnemu podejściu do nich oraz dobrej organizacji pracy, załoga budowy uzyskuje 202 proc. normy.

I dlatego należy się spodziewać, że na pewno wykona ona zgłoszone przez siebie zobowiązanie i do dnia 1 grudnia odda Centrali Spożywców w całości gotowy nowy magazyn. M. S.

Nasi korespondenci piszą

Zła polityka kadr w ZPP im. Lenartowskiego

Podczas mej pracy w ZPP im. St. Lenartowskiego zostałem wysunięty na stanowisko kierownika świetlicy. We wrześniu br. skierowano mnie na miesięczny kurs dla kierowników świetlic. Gdy powróciłem z kursu dowiedziałem się, że poprzednio przeze mnie zajmowane stanowisko ma objąć ktoś inny, a ja zostaje zwolniony. Czy po to więc wysłano mnie na kurs, aby po powrocie pozabawić pracy? Drugi nie mniej dziwny fakt dotyczy ob. Grzegorzewskiej. Była ona zatrudniona w laboratorium i stamtąd wysłano ją na kurs dla kierowników świetlic. Po ukończeniu kursu powróciła do swych zajęć w laboratorium. Po pewnym czasie wyznaczono ją z kolei na kurs laborantek. Dlaczego dyrekcja wysłała ludzi na kursy, co pociąga za sobą wydatki, szukanie zastępstwa itp., a po ich powrocie kieruje do innej pracy, nie związanej z ich przyszkoleniem.

Inny jeszcze przykład. Pracownica oddziału plecionkarni, kol. Jaśkiewicz, awansowała na pomoc biurową. Funkcję tę sprawowała do chwili przyścia nowego kierownika, tow. Wieczorka, która oświadczyła że pomoc biurowa jest mu niepotrzebna, wobec czego kol. Jaśkiewicz wróciła do swej dawnej pracy. Po jakimś czasie przyjęto jednak na jej miejsce nową pracownicę. Świadczy to, że pomoc biurowa była jednak na tym odcinku pracy konieczna. Dlaczego więc usunięto poprzednią pracownicę? St. Kaczmarek. ZPP im. St. Lenartowskiego.

Od Red.: Dyrekcja ZPP im. Lenartowskiego winna wyjaśnić, kto i w jakim celu stosuje w przedsiębiorstwie tak niestudną politykę kadr.

Jak długo jeszcze?

Sprawa, którą pragnę poruszyć, już wiele razy znajdowała swój odzwierciedlenie na łamach „Głosu Robotniczego“. Wielokrotnie robotnicy Nowej Tkalni uskarżali się na złe osnowy. Ponieważ jednak zagadnienie to w dalszym ciągu pozostaje aktualne, jeszcze raz apelujemy do naszej przedalni o poprawienie jakości osnow.

Trudno nam wykonać nasze bazy akordowe, gdy otrzymujemy nierówną przedzę, pełną pęków i zgrubień. Najgorsze są następujące gatunki: 54-40-3, 54-2 i 20. Nie dawno pracowaliśmy na osnowach pochodzących z ZPB im. Dzierżyńskiego oraz z ZPB im. Armii Ludowej i wówczas zupełnie inaczej nam szła robota. Zakłady te do-

starzali przedzę wysokiej jakości, i tkacze bez trudu wykonywali swe bazy. Natomiast osnowy naszej przedalni wiele utrudniają naszą pracę. Zwracamy się więc do dyrekcji przedalni na Księgym Młynie, do tamtejszej rady zakładowej i organizacji partyjnej, aby zbadały przyczyny tej złej jakości przedzi i przystąpiły do energicznej walki z tym zjawiskiem, wpływając tym samym na podniesienie jakości produkcji całych naszych zakładów.

Natalla Gryglewska, ZPB im. Stalina.

Maszyny stoją bez użytku

W ZPW im. 9. Maja znajdują się różne maszyny, jak aparaty podajnikowe, zgrzeblarka na len itp., które ze względu na inny rodzaj produkcji stoją niewykorzystane. Kierownictwo naszych zakładów kilkakrotnie już zwracało się do CZPW z prośbą o zabranie tych całkiem dobrych i nadających się do produkcji maszyn. Jednak do tej pory nie odniosło to pożądanego skutku, a maszyny nadal stoją bezużytecznie i zwalniają nas chociaż w innych za-

kładach mogłyby doskonale służyć do produkcji. Może Centr. Zarząd Przem. Wełn. przypomni sobie nareszcie o istnieniu tych maszyn i przekaże je odpowiedniej gałęzi przemysłu. E. Wileński, ZPW im. 9 Maja.

Od Redakcji: Centralny Zarząd Przemysłu Wełnianego winien niezwłocznie przekazać bezużytecznie stojące maszyny odpowiednim zakładom pracy.

Podnosimy poziom produkcji

Oddziały tkalni ZPB im. Cz. Szymańskiego w początkach roku 1950 natriafiały na znaczne trudności przy wykonywaniu planów ilościowych i jakościowych. Trudności te wynikały ze słabego zainteresowa-

nia się u nas szkoleniem zawodowym tkaczy, jak również z powodu licznie opuszczanych przez pracowników dni roboczych.

Obecnie, dzięki kolektywnej pracy, rozwojowi wielowarsztatowości, współzawodnictwa oraz wzmożeniu poczucia obowiązku wśród tkaczy i personelu technicznego, na stopniu systematyczny wzrost ilości produkcji i poprawa jej jakości. Dla ułatwienia rozwoju wielowarsztatowości w tkalni oddziału I dokonano gruntownego przedstawienia krosien w ten sposób, aby można było pracować na 4 i 6. Toteż we wrześniu możemy pochwili się już pewnymi osiągnięciami, wypełniając plan w 102 procent.

E. Kosiński, ZPB im. Szymańskiego.



Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

289 — I Sekretarz
415 — II Sekretarz
415 — Wydział Ogólno-Administracyjny
185 — Wydział Organizacyjny
116 — Wydział Ekonomiczny
222 — Wydział Kadry
180 — Wydział Propagandy
0 — Straż Pożarna
6 — Komenda „Służby Polsce”
23 — PZPB
63 — Komisariat M.O.
86 — Prezydium MRN
91 — Dworzec Kolejowy
112 — PCK
143 — Zarząd Miejski ZMP
213 — Telegraf
215 — Pogotowie PCK

KINA:

Kino „Polonia” — film produkcji radzieckiej pt. „Maszeńka”.

Kino „ROBOTNIK” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Stiepan Razin”. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic” — Armii Czerwonej 19, obok PPK „Ruch”.

Tel. redakcji Nr 315. Redakcja czynna codziennie w godzinach od 9 do 11, oprócz środy.

Sprawami administracji i kolportażu zajmuje się nadal rozdzielnia PPK „Ruch”, ul. Armii Czerwonej 19, tel. Nr 287.

Dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji

Pracownicy przedsiębiorstw wydziałów, oddziałów, referatów Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach, dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych.

Założa Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego zobowiązała się przepracować dodatkowo 6 godzin, celem szybszego zrealizowania planu remontów domów mieszkalnych. Da to w sumie 1.248 godzin, wartości 87.360 zł. Uzyskane tą drogą zarobki przekazane będą na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Pracownicy Betoniarńi postanowili wykonać dodatkowo do dnia 1 listopada br. 195 płyt betonowych o wartości 3.071 zł.

Pracownicy Kanalizacji Miejskiej zobowiązali się wykonać o 2 tygodnie wcześniej roboty zaplanowane na 4 kwartał b. roku. Wartość zobowiązania wynosi 120.000 zł.

Pracownicy Referatu Drogowego postanowili wykonać plan roczny oraz wszystkie prace zlecone przez Kanalizację Miejską — do dnia 1 grudnia rb. Wartość zobowiązania wynosi 560.000 zł.

Pracownicy Plantacji Miejskich postanowili ogrodzić cmentarz żołnierszy radzieckich żywoptem z tui. Ponadto zobowiązano się uporządkować teren. Wartość wykonanej pracy wynosi 16.572 zł.

Pracownicy Miejskiej Straży Pożarnej zobowiązali się przyspieszyć wykonanie budowy warsztatów reperacyjnych o 2 tygodnie, tj. przekazać warsztaty do użytku dnia 30 października. Wartość zobowiązania wynosi 40.000 zł.

Pracownicy Biura Pomiarów

zobowiązali się przyspieszyć wykonanie prac technicznych związanych z wyznaczeniem osi pod budowę ulicy Marchlewskiego oraz wyznaczenie głównych wejść na teren budującego się stadionu przy ul. Kilińskiego. Wartość zobowiązania — 32.678 zł.

Pracownicy Wydziału Społeczno-Administracyjnego podjęli szereg zobowiązań w dziedzinie ewidencji kontroli ludności, których termin wykonania oznaczony został na dzień 30 października br. Wartość zobowiązania — 180.000 zł.

Pracownicy umysłowi Wydziału Ogólnego zlikwidują wszystkie zaległości, wynikłe z niepełnego obsadzenia referatu. Wartość zobowiązania wynosi 23.900 zł. Wartość zobowiązania podjętego przez pracowników fizycznych wynosi 20.370 zł. Pracownicy Referatu Gospodarczego zlikwidują zaległości oraz uporządkują podwórka. Wartość zobowiązania — 13.930 zł. Pracownicy stolarni wykonają przepiętzenia i podłogi dla biura podawczego. Ponadto zobowiązania produkcyjne podjęli: pracownicy kuź-

ni oraz transportu. Łączna wartość zobowiązań pracowników Wydziału Ogólnego wynosi 73.869 złotych.

Pracownicy Wydziału Oświaty podjęli zobowiązanie wyrównania zaległości, przeprowadzenia wizytacji szkół zawodowych, kursów, przedszkoli, zakończenia akcji rozprowadzenia książek oraz innych, których wartość wynosi 108.900 zł.

Pracownicy biurowi Wydziału Zdrowia zlikwidują zaległości, Lekarz miejski dr. Janina S-bańka przeprowadzi badania dzieci w Złobku Miejskim Pracownicy Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem — przeprowadzą 59 godzin przy szczeniu przebiegu błonicy i drowi brzusnemu. Pracownicy Przychodni Lekarsko-Dentystycznej przeprowadzą dodatkowo 2 godz. Pracownicy Poradni Przewodzącej przeprowadzą 32 godziny przy szczeniu prób tuberkulinowych u dzieci szkolnych, zwiększą ilość wywiadów rodzinnych, prześwietlą dodatkowo 40 dzieci. Pracownicy Kolumny Sanitarnej przeprowadzą wywiady w ogniskach chorób zakaźnych. Ogólna wartość zobowiązań

podjętych przez pracowników Wydziału Zdrowia wynosi 23.611 zł.

Łączna wartość zobowiązań podjętych przez pracowników Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wynosi 2.476.355 zł.

Na apel zarządy huty „Pokój” pracownicy Spółdzielni Pracy im. J. Marchlewskiego, dla zdokumentowania przyjaźni i braterstwa z narodem Związku Radzieckiego i dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obronców Pokoju, podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych, oszczędnościowych i społecznych.

Postanowiono wykonać roczny plan do dnia 20 października br.

Wykonać do końca roku ponad plan 150 tysięcy mtr. tkaniny — wartości 750.000 złotych. Podnieść jakość tkanin I gat. o 1 proc., tj. do 99 proc., co da 27.500 zł. Zmniejszyć odpady o 0,1 proc., przez co zaoszczędzi się 10,5 kg. Przepływu wartości 18.900 zł. Podnieść wydajność do końca roku o 2 proc., co da 3.000 mtr. tkanin, wartości 150.000 zł.

Na oddziale szwalni — cztery zespoły, które wykonywały przeciętnie 89 proc. bazy akordowej zobowiązały się podnieść wydajność do 100 proc., co zwiększy produkcję. Ponadto krajalnia przez racjonalne i oszczędne wykrwanie tkanin zaoszczędzi w październiku br. 50 mtr. resztek drelichowych, z których zostaną uszyte fartuchy robocze dla pracowników.

Na oddziale tkalni kilka pracowników podjęło do końca roku zobowiązania indywidualne. — Ob. Stanisława Bierczak — przewijarka podjęła zobowiązanie podniesienia wydajności produkcji o 5 proc. — Ob. Janina Lipowska o 3 proc., ob. Kamińska Maria — przewijaczka — o 4 proc. — Ob. Maria Lipowska — o 5 proc. Ob. Janczyk Mieczysław — o 5 proc. Ponadto zobowiązują się one podnieść jakość I gat. do 99 proc.

Postanowiono także podnieść abonament prasy robotniczej do 60 proc. i powiększyć stan członków organizacji społecznych do dnia 7 listopada br. — o 10 procent.

Łączna wartość podjętych zobowiązań wynosi 982.000 zł.

H. Łacwik

Likwidujemy bolączki

W odpowiedzi na interpelację jednego z naszych czytelników, która ukazała się w rubryce „Miało i jego bolączki” w dniu 1 października pod tytułem „Ulica, która przeżyć nie może”, otrzymaliśmy zapewnienie, że ścieki przy ulicy Smugowej zostaną urzadzone w przyszłym roku, ponieważ teren ulicy jest dotychczas własnością prywatną.

KONFERENCJA NAUCZYCIELI

Dziś, dnia 21 października o godzinie 9, w sali Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej przy ul. Wandy Wasilewskiej 5, odbędzie się Konferencja Rejonowa Nauczycieli Szkół Zawodowych.

W konferencji tej wezmą udział nauczyciele szkół zawodowych, przedstawiciele partii, związków zawodowych oraz Dyrekcji Okręgowej Szkoła Zawodowej.

Akcja odczytowa na terenie kolejowych klubów racjonalizatorskich

Sekcja kolejowa Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w Łodzi prowadzi akcję odczytową, w ramach której we wszystkich większych ośrodkach kolejowych w okręgu łódzkim odbywają się odczyty dla rzemieślników i robotników na tematy techniczne, związane z ich zawodem.

W okresie Miesiąca Poglębiań Przyjaźni Polsko-Radzieckiej we wszystkich kolejowych klubach racjonalizatorskich okręgu DOKP Łódź odbędą się pogadanki, informujące o kolejnictwie radzieckim i jego osiągnięciach.

Planowane jest również zorganizowanie około 60 odczytów dla kolejarzy na temat zadań, nakreślonych przez Plan 6-letni dla kolejnictwa polskiego.

Śladem naszych artykułów

Film Polski wyjaśnia...

W odpowiedzi na artykuł p.t. „Filmowcy lekceważą współpracę ze świetlicami robotniczymi”, który ukazał się na łamach naszego „Głosu Pabianic” w dniu 5 września br., otrzymaliśmy od Centrali Rozpowszechniania Filmów Oświatowych „Filmu Polskiego” w Warszawie wyjaśnienie, w którym cytujemy:

„Demonstrator ob. Józef Marek otrzymał polecenie obsłużenia świetlicy Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w dniu 2 września br. Jak wynika z dochożenia, zarzut zlekceważenia współpracy ze świetlicami jest niesłuszny, gdyż ob. Marek po stwierdzeniu, że aparat jest uszkodzony, natychmiast udał się do świetlicy Pabianickich ZPB, by za wiadomości kierownictwo, że projekcja się odbyć nie może, proponując jednocześnie wyznaczenie innego terminu wyświetlania filmu.

Wina demonstratora jest, że nie zameldował o powyższym swym przełożonym, którzy mogliby w porę interweniować i ineydent załagodzić.”

NALEŻY USPRAWNIĆ PRACĘ komitetów członkowskich i gminnych rad kontroli

Gminne — spółdzielnie Sch spełniają na terenie wsi poważne zadanie, jednak wróg klasowy, wypierany coraz bardziej z dogodnych pozycji, w różny sposób stara się podważyć autorytet tych placówek, które nie tylko prowadzą zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe, ale również bronią chłopu mała i średniorolnego przed wysiłkiem bogaczy i spekulantów wiejskich. Swą działalnością gminne spółdzielnie Sch coraz bardziej ograniczają możliwości bogacenia się kulaków i spekulantów kosztem biedoty wiejskiej.

Dlatego też szczególnego zna-

czenia nabiera ją działająca przy placówkach spółdzielczych gminne rady kontroli i komitety członkowskie. Zadaniem ich jest czuwanie nad działalnością i prowadzenie kontroli pracy tych placówek. Komitety członkowskie współpracując z zarządami spółdzielni winny interesować się rozdziałem szeregu artykułów, uwzględniając potrzeby mała i średniorolnego chłopstwa.

Obserwując prace gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i ich filii, widzimy, że nie wszystkie komitety członkowskie i gminne rady kontroli wy-

wiązują się należycie ze swych obowiązków. Przebywając w sklepie Gminnej Spółdzielni Sch w Mikołajewicach, pow. brzezińskiego, szybko się zorientujemy, że Komitet Członkowski i Gminna Rada Kontroli nie pracują tu należycie. Brak kontroli spowodował, że artykuły spożywcze nieodpowiednio magazynowane uległy zepsuceniu i nie nadają się do użytku. Nie miał kto zainteresować się plagą szczurów, które niszczyły wiele produktów. Komitet Członkowski oraz Gminna Rada Kontroli nie zainteresowały się, jak wykonuje swe obowiązki personel teże spółdzielni, którego stosunek do dobra publicznego porostawia wiele do życzenia.

Nie lepiej przedstawia się praca Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Rzezczy, pow. rawsko-mazowieckiego. Sklep z materiałami tekstylnymi jest niechlujny. Nie prowadzi się tu kartoteki materiałów. Nie ma wywieszonego cennika, który winien być umieszczony w widocznym miejscu. Na budynkach, będących w administracji teże spółdzielni dachy ulegają niszczeniu i nikt ich nie remontuje.

Jakże inaczej wyglądają sklepy Gminnej Spółdzielni Sch w Czarniewicach, pow. rawsko-mazowieckiego. Mogą one być wzorem dla wszystkich placówek GS. Widać u nich pracę Komitetu Członkowskiego, który żyje zagadnieniami spółdzielni, bierze udział w rozdziale materiałów, interesuje się zaopatrzeniem i czystością sklepów.

Za złą pracę sklepów spółdzielczych ponoszą winę nie tylko gminne rady kontroli i komitety członkowskie. Odpowiedzialnością za to obarczyć należy również organizacje partyjne i rady narodowe, które nie interesują się tymi zagadnieniami na terenie gmin i gromad.

Organizacje partyjne zapominają o tym, że należy otoczyć opieką ludzi wysuniętych drogą awansu społecznego na stanowiska kierownicze w sklepach spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Złe się dzieje w sklepie z materiałami tekstylnymi w Rzezczy. Czy wina spada wyłącz-

nie na barki młodego nieodświadczonego kierownika? Wydaje się nam, że w poważnym miarze należy obarczyć odpowiedzialnością za ten stan rzeczy m. in. i organizację partyjną, która nie spostrzegła, że sklep źle funkcjonuje i nie ztroszczyła się o to, by otoczyć opieką człowieka przesuniętego na stanowisko kierownicze. Zapomniano o tym, że każde niedociągnięcie, występujące w ogniskach handlu uspołecznionego, to źer dla wroga klasowego, wykorzystującego nieświadomość i nieumiejętność ludzi, postawionych na odpowiedzialnych stanowiskach i zdanych na własne siły.

Brak kontroli i nadzoru ze strony Komitetu Członkowskiego. Gminnej Rady Kontroli oraz organizacji partyjnej spowodował, że właśnie w dzień targowy piekarnia GS w Tuszy nie pow. łódzkiego nie posiadała chleba, a personel informował najspokojniej klientów, że przyczyną tego jest brak maki. Maki jest pod dostatkiem, ale kierownik handlowy Stanisław Brzózka uważał za zbyt cenne honorować przepisy władz, które nakazują zaopatrywać piekarnię w zapas maki na 10 dni. I w tym wypadku organizacja partyjna nie potrafiła zmobilizować Komitetu Członkowskiego do nadzorowania pracy piekarni.

Organizacje partyjne muszą również widzieć nową metodę walki, stosowaną przez wroga klasowego, który uważa, że wódka i stosunki kumoterskie ułatwią mu penetrację do ogniw spółdzielczości i pozwolą zahamować wykonanie Planu 6-letniego. Tak się dzieje w Gminnej Spółdzielni Sch w Łaznowskiej Woli, pow. brzezińskiego.

Na tych kilku przykładach widzimy, jak poważną rolę w walce z wrogiem klasowym mają do spełnienia komitety członkowskie i gminne rady kontroli. Należy postawić zagadnienie usprawnienia pracy w GS na zebraniach partyjnych, trzeba zmobilizować komitety członkowskie i gminne rady kontroli do walki z wrogiem klasowym na wsi.

ZMP-owcy Pabianickich ZPB

piszą do młodzieży koreańskiej

Młodzież ZMP-owska, zebrała na Plenum Zarządu Zakładowego ZMP przy Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego wysłała list do młodzieży koreańskiej, w którym m. in. czytamy:

„My, Młodzież ZMP-owska z Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, przesyłamy Wam gorące, robotnicze pozdrowienia.

Jesteśmy razem z Wami w walce o pokój.

Zdajemy ukarania zbrodniarzy wojennych i natchmiastowego wycofania sił zbrojnych agresorów imperialistycznych z Korei”.

Ze sportu

Ożywiona działalność Koła Sportowego przy Spółdzielni Pracy im. Marchlewskiego

W czerwcu rb. zostało zorganizowane Koło Sportowe przy Spółdzielni Pracy im. J. Marchlewskiego, w którym działają sekcje: lekkoatletyczna, gimnastyczna i piłki nożnej. Koło Sportowe przejawia żywą działalność. Sekcja piłki nożnej rozegrała w ramach łączności miasta ze wsią mecz towarzyski w Dłutowie z LZS „Dłutowianka”, przegrywając 1:5.

Rozegrano rewanżowy mecz z „Dłutowianką” w Pabianicach z wynikiem 10:1, na korzyść Koła Sportowego przy Spółdzielni Pracy im. J.

Marchlewskiego. W końcu września został rozegrany mecz piłkarski ze Spółdzielnią Pracy im. L. Pakina w Pabianicach, z wynikiem 6:1 na korzyść Koła przy Spółdzielni Pracy im. J. Marchlewskiego. Całkowity dochód z tegoż meczu w sumie 5.580 złotych został przekazany na odbudowę Warszawy.

Koło Sportowe przy Spółdzielni Pracy im. J. Marchlewskiego popularyzuje sport i podnosi teżyżnię fizyczną pracowników Spółdzielni.

H. Ł.

SKS Śniadecki — ZKS Ogniwo 4:5

W środę 18 bm. odbył się mecz ping-pongowy między SKS „Śniadecki” a ZKS „Ogniwo”. Mecz zańczył się zwycięstwem „Ogniwa” w stosunku 5:4.

Oto wyniki meczu (na pierwszym miejscu SKS):

Zawadzki — Rządziński (21:11, 18:21, 21:18).

Jaft — Łyżkowski (18:21, 17:21).

Janiaczek — Rządziński (11:21, 21:19, 21:19).

Zawadzki — Szwajkajzer (14:21, 21:14, 18:21).

Janiaczek — Łyżwiński (21:12, 17:21, 16:21).

Wesołowski — Rządziński (14:21, 10:21).

W. A.

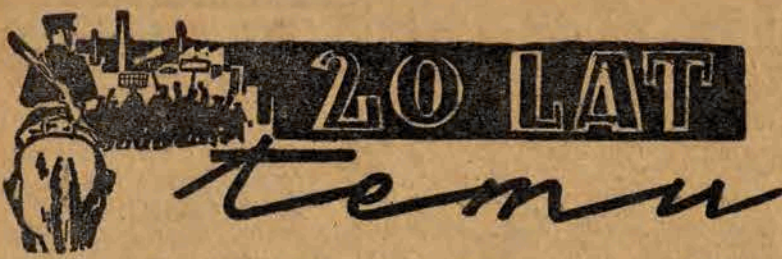
Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

Poszukiwani pracownicy

Siatkarki — cerowaczki firanek fille zatrudni Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Ludowego w Łodzi, Ośrodek w Pabianicach, Pułaskiego 17, m. 14.

Ogłoszenie drobne

ZGUBIONO leg. Ubezpieczalni Społ. Nr. 43990304 na nazwisko Pyka Ewald, Pabianice, Bóznicza 7.



Co pisała prasa łódzka w dn. 21 października 1930 r.

POLOWANIE NA WIEŻNIÓW NA UL. KRASZEWSKIEGO Trzech żołnierzy uciekło w dniu wczorajszym z wojskowego więzienia przy ul. Kraszewskiego...

SWEDZI KUPUJĄ MONOPOL ZAPALCZANY Gazety donoszą, że stery rządowe prowadzą pertraktacje z bankierami szwedzkimi o pożyczkę w wysokości 25 milionów dolarów...

KRYZYS W CYFRACH „Głos Poranny”, opierając się na sprawozdaniach łódzkiej Izby Skarbowej podaje, że w roku 1929 na terenie Łodzi i okolicy — zlikwidowano 3.164 przedsiębiorstwa...

ZWYCZAJ ROBOTNIKÓW W BIAŁYMSTOKU Po długotrwałym strajku, robotnicy przemysłu włókiennego w Białymstoku otrzymali wyrównanie plac do wysokości obowiązującego dotychczas cennika...

TRAMWAJ JEST, ALE NIE DLA WSZYSTKICH Organizacja pracownicza zwróciła się do władz o zniesienie nocnej taryfy biletowej na tramwajach podmiejskich...

UCIECZKA ZŁOTA Z BANKU POLSKIEGO Zapas złota i walut zagranicznych w Banku Polskim w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1930 roku zmniejszył się o dalsze 230 milionów złotych...

Ze sportu

W WARSZAWIE i BRNIE

Przed jutrzejszymi spotkaniami międzypaństwowymi Polska — Czechosłowacja w piłce nożnej

Wszystkie jutrzejsze imprezy sportowe nie tylko u nas w Łodzi, ale w całej Polsce będą w obec międzypaństwowego meczu piłkarskiego Czechosłowacja — Polska...

Mecz naszej reprezentacyjnej jednostki z reprezentacją Czechosłowacji już od dłuższego czasu spędza sen z powiek entuzjastów piłki nożnej i wywołuje szereg dyskusji...

solnych rozmyślniach jest jedno. Na szta drużyna, która wystąpi jutro w Warszawie składa się z piłkarzy starszych, zaprawionych już w jednym spotkaniu międzypaństwowym...

Polska I. Jurawicz, Janduda, Flanek, Suszczyk, Cebula, Wiczorek, Alster, Cieślak, Kohut, Gracz i Mor darski.

Polska II. Borucz, Sobkowiak, Gli mas, Sioma, Szczurek, Szczepański, Trampisz, Aniola, Brajter, Krasówka, Wiśniewski.

Skład powyższy jeszcze w ostatniej chwili może ulec zmianie.

Kolarze zamykają jutro sezon wyścigami na szosie

Zarząd ŁÓZKOl. w niedzielę, dnia 22 października br. organizuje cztery wyścigi szosowe: dla kartowiczów na dystansie 75 km, dla stowarzyszonych posiadaczy rowerów zwykłych na dystansie 30 km...

Dotychczasowy bilans międzypaństwowych spotkań Polska-CSR

Table with 2 columns: Year, Score. Rows include 1925 r. Praga 1:2 (1:1), 1926 r. Kraków 1:2 (1:1), 1927 r. Praga 2:3 (0:2), 1928 r. Praga 0:1 (0:1), 1929 r. Kraków 2:2 (2:1), 1930 r. Praga 1:2 (1:1), 1931 r. Warszawa 0:4 (0:1), 1933 r. Warszawa 1:2 (0:1), 1947 r. Praga 3:6 (0:1), 1948 r. Warszawa 3:1 (2:0), 1949 r. Vitkovic 0:2 (0:0).

Spartak zwycięża w Norwegii

MOSKWA. Ostatni mecz w swym turnieju o Norwegii piłkarze Spartaka rozegrali w Trondheim, zwyciężając tamtejszą drużynę 7:0 (2:0).

Już w siódmej minucie Spartak zdobył gola. W dalszym ciągu przetrwał on bez przerwy. Po zmianie stron piłkarze norwescy ostro atakują. Jednak Spartak znów uzyskuje przewagę i zdobywa następną bramkę...

Mimo padającego w czasie meczu deszczu trybuny stadionu były szczelnie wypełnione a publiczność norweska gorąco oklaskiwała zagrania piłkarzy radzieckich.

Dzisiaj mecz ligowy CWKS (Warszawa) — ŁKS Włocławek

Dzisiaj o godzinie 15 na stadionie ŁKS Włocławka odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi pomiędzy CWKS (Warszawa) a drużyną gospodarzy.

Mecz na odbudowę Warszawy

Zaloga ZPW im. J. Niedzielskiego wspólnie z Centralnym Zarządem Przemysłu Włókiennego zorganizowała mecz piłki nożnej. Mecz zakończył się zwycięstwem Zakładów im. J. Niedzielskiego w stosunku 7:3.

Całkowity dochód w kwocie 23.500 zł przekazano na rzecz odbudowy Warszawy. B. Łukasiewicz ZPW im. J. Niedzielskiego

Zapisy przyjmowane będą w sobotę, dnia 21 października br. od godz. 16 do 20 w lokalu ŁÓZKOl, przy ul. Piotrkowskiej 67, lewa oficyna, II piętro.

Zapisy będą przyjmowane jeszcze w niedzielę rano od godz. 8 w parku Poniatowskiego, obok atelier filmowego — przed wymarszem do defilady przez miasto w ramach uroczystości zamknięcia sezonu kolarskiego — gdzie zawodnicy otrzymają numery startowe.

Zaznacza się, że zawodnicy, którzy nie stawiają się w parku Poniatowskiego po odbiór numerków nie będą dopuszczeni do wyścigów na miejscu startu, to jest na szosie rzgowskiej.

Polska-CSR na eterze...

a dwie Centrale na boisku w Helenowie

Jutro na boisku w Helenowie rozegrany zostanie o godz. 11 mecz piłkarski pomiędzy Centralą Tekstylną a Centralą Skórzana, z którego dochód organizatorzy przeznaczają na radiofonicznej wsi.

Mecz Polska CSR w Warszawie będzie transmitowany przez radio.



Jak imperialiści grają, tak titowska zmija tańczy.

TABELA WYGRANYCH Drugi dzień ciągnięcia II klasy

Table with 2 columns: Prize amount, Winning numbers. Rows include Główna wygrana dnia 1.000.000 zł, wygrane po 500.000 zł, 200.000 zł, 100.000 zł, 40.000 zł.

GŁOS KOLEGIUM REDAKCYJNE

Organ Łódzkiego Komitetu i Włodzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaktor naczelny 316-14, Zastępca red. naczelnego 218-23, Sekretarz odpowiedzialny 218-05.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34 tel. 181-34) Dzisiaj o godz. 16 i 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Od dnia 5 do 21 października w obec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Dzisiaj o godz. 15 „Wieczór trzech królów” Szekspira.

TEATR ZIMOWY „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Godz. 19.30 „Śluby murarskie” — czyli „Wodewil Warszawski” Gołdźwi i Stepnia.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36) Ostatnie dni. Godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemy”.

TEATR „ARLEKIN” Godz. 17 i 19.15 — widowisko ot. „Samba i lew”.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Godz. 19.15 „Swobodny wiatr”.

TEATR PINOKIO Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

PAŃSTWOWY CYRK Nr 4 Czynny codziennie, w soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12.

Co usłyszymy przez radio

Program na sobotę 21 października 1930 r. 11.50 „Głos mają kobiety”, 11.57 Sygnał i hejnał, 12.04 Dziennik, 13.30 Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 Koncert solistów, 14.20 Przegląd kulturalny, 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych, 15.00 Koncert Ork. Rozgł. Szczecińskiej, 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 16.00 Poemat Symfoniczny „Troja”, 16.20 (E) Transmisja z meczu ŁKS — Gwardia, 16.50 (E) Aktualności Łódzkie, 17.00 Dzielnik popołudniowy, 17.15 Muzyka muzyczna, 17.45 Poradnik językowy, 18.00 (E) „Tayang budzi się” — słuchowisko wg. sztuki Fr. Wolfa, 18.45

(E) Felieton tygodniowy, 18.55 (E) Program lok. na jutro, 19.00 „Wszystkie chłopczy”, 19.20 Audycja z cyklu: „Stanisław Moniuszko”, 19.55 Polska pieśń masowa, 20.00 Dziennik, 20.35 (E) „Przy sobocie po robotnicę” — Transmisja z Zakł. Przem. Chemicznego w Pabianicach, Wyk.: Chór i Ork. ERPR, p.d. Al. Tarskiego, W. Heinrichówna — skrzypce, E. Szykarski — tenor, K. Bacewicz — akomp., 21.35 Muzyka i aktualności, 22.00 „Stare i nowe” — odcinek powieści L. Rudnickiego, 22.20 Koncert. Transm. z Pragi, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 „Rozmowy muzyczne”.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Piętnastoletni kapitan” dod. „Słońce, ziemia i księżyc”, godz. 16, 18, 20. BAJKA (Franciszkańska 81) „Potopieniec”, dod. „Ciernik” godz. 17,30, 20.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Orzeł Kaukazu” II seria dod. „Świat Młodych” 11-49 godz. 16, 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12) ZACHĘTA (Zgierska 26) „Orzeł Kaukazu” I seria, dod. „Granica pokoju”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj i Zagran.” Nr. 40-50, Kronika Nr. 43-50, „Płon pokój”, „Wieżniowie mgieł”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu. MUZA (Pabianicka 178) „Strój galowy”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr. 5-50, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12) POLONIA (Piotrkowska 67) „Parada natrętów”, dod. „Północny zwycięzca”, godz. 17, 19, 21. (Dla młodzieży powyżej lat 14) PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Albeniz”, dod. „Wszystcy chcemy widzieć”, godz. 17,30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 16) REKORD (Rzgowska 2) „Pustelnia Parmeńska” I seria, dod. „Granica pokoju”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony) ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Sen o miłości”, dod. „Gady i piazzy”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony) ROMA (Rzgowska 84) „Śpiewak nieznany”, dod. „Słoneczna Polana” godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 14) STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Nowy dom”, dod. „Święto pieśni łódzkiej”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12) SWIT (Bałucki Rynek 2) „Stiepan Razin”, dod. „Na Uzińskim szlaku”, godz. 17,30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12) TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Sumienie”, dod. „Przebieg sportowy” Nr. 3-50 godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla młodzieży powyżej lat 12) TECZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Cesarzski słownik”, dod. „Pierwszy czyn miodziarzy bugarskiej”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Bitwa stalingradzka” I seria, dod. „W Północnej Korei”, godz. 15.30, 18, 20.30.

ŻYCIODAJNA WODA

Niedawno wyszła w Moskwie powieść Aleksieja Kożewnikowa, pt. „Życiodajna woda”. Książka porusza jedno z najbardziej pasjonujących zagadnień doby obecnej: przeobrażanie przyrody przez ludzi radzieckich, ich walkę z naturą — tym odwiecznym wrogiem ludzkości.

dy rozpocząć budowę? Gdzie znaleźć ludzi do pracy? Lutowin postanawia przerwać siew i wyszkie robotników przerzucić na budowę zapory i kopanie kanałów. Cały kolektyw wychodzi na budowę. Lutowin natęcza ludzi swoją ideą, potrafi obudzić w nich zapas do pracy.

Dotychczasowy dyrektor Zakł. chemicznego i przedstawiciel Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rudniewicz, stoją na stanowisku, że w Chakassji można jedynie hodować bydło, rozwijanie rolnictwa — ich zdaniem — jest niemożliwe.

W Komitecie Obwodowym partii staje na porządku dziennym sprawa sytuacji w stadtach. Działalność Rudniewicza poddana jest ostrej krytyce. Komitet popiera inicjatywę Lutowina. Dyrektor nowator powraca na stanowisko i kontynuuje swoje dzieło. Jego praca przynosi wspaniałe owoce: na nawodnionej ziemi wyrastają bogate plony; pastwiska dają wystarczającą ilość paszy.

Jednak Lutowin przeciwstawia się zdecydowanie tej opinii. Przy chodzą mu z pomocą zoo-technicy i kontynuuje swoje dzieło. Jego praca przynosi wspaniałe owoce: na nawodnionej ziemi wyrastają bogate plony; pastwiska dają wystarczającą ilość paszy.

Pod wpływem Lutowina kolektyw nakreśla sobie jeszcze szersze zadania i przystępuje do ich realizacji: zakłada się ogrody, pola otacza się ochronnymi pasami leśnymi, w wąwozach tworzy się zbiorniki wodne w celu zatrzymania wód wiosennych dla nawadniania nowych terenów. Mądrze wykorzystana woda oraz ochronne pasy leśne przywracają życie nieurodzajnej, wypalanej słońcem ziemi chakasskiej, czynią z niej krainę obfitości.

żewnikowa poświęcone są działalności chakasskiej stacji doświadczalnej. Melioratorzy i pracownicy naukowcy stacji wynaleźli nowy, prosty, a jednocześnie dużo lepszy sposób nawadniania: porzucili oni system zakładania stałych kanałów, zaczęli stosować kanały tymczasowe. Przed rozpoczęciem siewu, na ogromnym obszarze, do którego doprowadzony jest kanał główny, traktor z przyłączonej doń maszyną przekopuje kanały tymczasowe. Natychmiast po nawodnieniu cały obszar zrównuje się. Po siewie, w celu dokonania następnych nawodnień, kopie się znów kanały tymczasowe. Tego rodzaju technika nawadniania dała doskonałe wyniki.

Właśnie o tych osiągnięciach chakasskich melioratorów pisze w swej powieści Kożewnikow. Dzięki tej książce nowy system nawadniania nabrał w kraju szerokiego rozgłosu. Pracownicy stacji chakasskiej wezwani zostali do Moskwy, gdzie opowiedzieli szczegółowo o swych metodach pracy, które przyniosły im ogromne oszczędności. Ten nowy system irygacyjny wprowadza się obecnie na całym terytorium ZSRR, w myśl uchwały rządu radzieckiego powziętej w sierpniu br.

Książka Kożewnikowa wprowadza czytelnika w nowy, niezmiernie interesujący świat. Odmalowuje ona powojenne życie ludzi radzieckich, śmiałych nowatorów, ich walkę o przeobrażenie przyrody w imię dobra narodu.